

Ks. prof. dr hab. Tadeusz Fitych

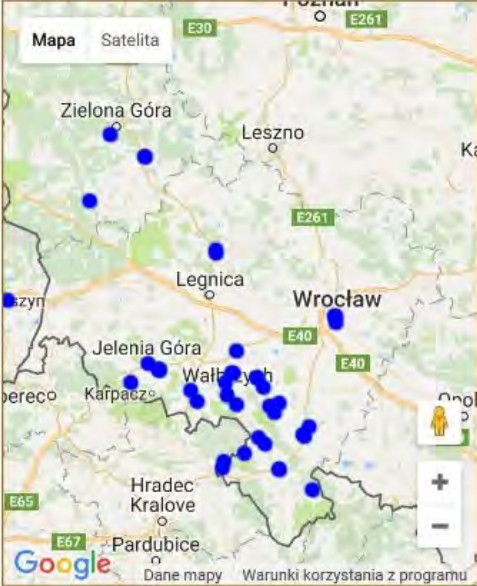
WYSTAWA „BOŻE MŁYNY” POTRZEBUJE NOWEGO MECENASA I WŁAŚCICIELA

„Kultura to sztuka dziedziczenia”.


(Tomasz Mann)

Terminarz ekspozycji Wystawy


- **4.6.2009 - 31.7.2009 - Krzeszów**
Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej - **10 000 odwiedzin**
- **1.8.2009 - 2.9.2009 - Kamienna Góra**
Muzeum Tkactwa Dolnośląskiego - **statystyki - 314 odwiedzin**
- **4.9.2009 - 1.10.2009 - Świdnica**
Katedra [otwarcie 25.09.2009, godzina 18:30] - **1 800 odwiedzin**
- **2.10.2009 - 20.10.2009 - Ząbkowice Śląskie**
Kościół parafialny p.w. św. Anny [otwarcie 06.10.2009, godzina: 17:00] - **1 000 odwiedzin**
- **23.10.2009 - 14.11.2009 - Nowa Ruda**
Biblioteka Miejska [otwarcie 23.10.2009, godzina 17:00] - **120 odwiedzin**
- **15.11.2009 - 5.12.2009 - Bielawa**
Kościół par. p.w. Wniebowzięcia NMP [otwarcie 15.11 ok. 18:45] - **3 500 odwiedzin**
- **6.12.2009 - 30.12.2009 - Pieszyce - 1 700 odwiedzin**
- **8.1.2010 - 31.1.2010 - Jedlina-Zdrój - 1 100 odwiedzin**
- **1.2.2010 - 11.3.2010 - Świdnica**
Muzeum Dawnego Kupiectwa - **550 odwiedzin**
- **12.3.2010 - 2.4.2010 - Wałbrzych**
Kościół parafialny Świętych Aniołów Stróżów - **1 650 odwiedzin**
- **18.3.2010 - 18.4.2010 - Wrocław**
Ośrodka Kultury Katolickiej Rotunda p.w. św. Franciszka Franciszka - dolna kondygnacja kościoła parafialnego św. Franciszka z Asyżu - **1 050 odwiedzin**
- **3.4.2010 - 28.4.2010 - Jelenia Góra**
Książnica Karkonoska - **500 odwiedzin**



Mapa regionu Kłodzkiego z zaznaczonymi miejscami ekspozycji. Miejsca są oznaczone niebieskimi kropkami na mapie, która pokazuje drogę z Wrocławia na północny zachód, przez Wałbrzych, Jelenią Górę i Kamienną Górę, aż do Krzeszowa. Wskazano również inne miasta w regionie, takie jak Zielona Góra, Leszno, Legnica i Wrocław.



Katalog wystawy do nabycia w cenie **25 zł**

ZAMÓW 

Pobierz erratę do pierwszego wydania

Homo culturalis Ziemi Kłodzkiej wczoraj i dziś

Nasz Wielki Rodak św. Jan Paweł II kochał nie tyle ludzkość jako w pewnym sensie globalistyczną, anonimową, bezkształtną i bezosobową, ale każdego pojedynczego, niepowtarzalnego człowieka. Z tej konkretnej miłości do Boga i ludzi, nadającej sens i wartość czynom i życiu, wypływa jego nadal aktualne, sapiencjalne i bogate nauczanie, w tym także na ważki temat kultury. Największy z Polaków napisał m.in.: „służba na rzecz osoby i ludzkiego społeczeństwa wyraża się i urzeczywistnia w tworzeniu i przekazywaniu kultury, co zwłaszcza w naszych czasach - stanowi jedno z najpoważniejszych zadań ludzkiego współżycia i społecznego rozwoju”. W świetle nauki Soboru przez kulturę rozumiemy wszystko, czym człowiek doskonali i rozwija wielorakie uzdolnienia swego

ducha i ciała; stara się drogą poznania i pracy poddać sam świat pod swoją władzę; czyni bardziej ludzkim życie społeczne tak w rodzinie, jak i w całej społeczności państwowej przez postęp obyczajów i instytucji; wreszcie w dziełach swoich w ciągu wieków wyraża, przekazuje i zachowuje wielkie doświadczenia duchowe i dążenia po to, aby służyły one postępowi wielu, a nawet całej ludzkości. Tak pojętą kulturę należy uważać za wspólne dobro każdego ludu, za wyraz jego godności, wolności i twórczego zmysłu; za świadectwo jego dziejowej drogi. W szczególności, tylko w obrębie kultury i poprzez kulturę wiara chrześcijańska staje się historyczna i tworzy historię. Wobec rozwoju kultury, która się odznacza oderwaniem nie tylko od wiary chrześcijańskiej, ale wręcz od wartości ludzkich czy też wobec pewnej kultury naukowej i technicznej, niezdolnej do odpowiedzi na palące pytania

ludzkich serc o prawdę i dobro, Kościół jest w pełni świadomy tego, jak pilne z punktu widzenia duszpasterskiego jest poświęcenie kulturze specjalnej uwagi (zob. Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, 44).

Papież znad Wisły, w 1979 r. podczas swej pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny, w historycznym przemówieniu do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha powiedział: „Czym jest kultura? Kultura jest wyrazem człowieka. Jest potwierdzeniem człowieczeństwa. Człowiek ją tworzy i człowiek przez nią tworzy siebie. Tworzy siebie wewnętrznym wysiłkiem ducha: myśli, woli, serca. I równocześnie człowiek tworzy kulturę we wspólnocie z innymi. Kultura jest wyrazem między-ludzkiej komunikacji, współmyślenia i współdziałania ludzi. Powstaje ona na służbie wspólnego dobra - i staje się podstawowym dobrem ludzkich wspólnot. Kultura jest przede wszystkim dobrem wspólnym narodu. Kultura

polska jest dobrem, na którym opiera się życie duchowe Polaków. Ona wyodrębnia nas jako naród. Ona stanowi o nas przez cały ciąg dziejów. Stanowi bardziej niż siła materialna. Bardziej nawet niż granice polityczne.”

Pochylił się także nad kolejnymi wypowiedziami Największego z Polaków. „Sercem każdej kultury jest jej stosunek do największej tajemnicy: tajemnicy Boga.” (Przemówienie na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Nowy Jork, 5 października 1995). „W każdą kulturę chrześcijanie wnoszą niezmienną prawdę Boga, którą On sam objawił w dziejach i w kulturze określonego narodu. W ten sposób w kolejnych stuleciach wciąż na nowo dokonuje się wydarzenie, którego świadkami byli pielgrzymi przebywający w Jerozolimie w dniu Pięćdziesiątnicy.” (Encyklika *Fides et Ratio* z 14 września 1998 r. rozdz. VI).

„Istnieje też nierozdzielna więź między prawdą i miłością,

a całą ludzką moralnością i kulturą. Można z pewnością stwierdzić, że tylko w tym powiązaniu wzajemnym człowiek może prawdziwie żyć jako człowiek i rozwijać się jako człowiek. Jest to ważne w każdym wymiarze. Jest to ważne w wymiarze rodziny, tej podstawowej ludzkiej wspólnoty. Ale jest to z kolei ważne w wymiarze całego wielkiego społeczeństwa, jakim jest naród. Jest to ważne w wymiarze poszczególnych środowisk, zwłaszcza tych, które z natury swojej posiadają zadanie wychowawcze, jak szkoła czy uniwersytet. Jest to ważne dla wszystkich, którzy tworzą kulturę narodu: dla środowisk artystycznych, dla literatury, muzyki, teatru, plastyki." (Wrocław, 21 czerwca 1983 r.).

Ponadto św. Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał znaczenie pobożności ludowej w rozwoju życia religijnego, bowiem ona wypływa z liturgii Kościoła i do niej prowadzi. W adhortacji apostołskiej z 1978 r. pisał o włączeniu ludowych form pobożności w katechezę (por. n. 54). Dziesięć lat później w liście na 25-lecie Konstytucji o liturgii napisał, że w trosce o rozwój liturgii „należy koniecznie zwrócić uwagę na pobożność ludową chrześcijan i na jej stosunek do życia liturgicznego. Nie można owej pobożności ludowej lekceważyć ani traktować jej z obojętnością czy pogardą, jest ona bowiem bogata w różnorakie wartości, już sama w sobie wyraża religijne nastawienie wobec Boga". Papież podkreślił: „Zarówno rozmaite nabożeństwa ludu chrześcijańskiego, jak też inne formy pobożności są pożądane i godne zalecenia, pod warunkiem, że nie będą zastępowały, ani nie będą mieszane z nabożeństwami liturgicznymi". W pełniejszym świetle, wszystkie te sprawy przedstawione są również w Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii z końca roku 2001.

Świadom tych słów, w poczuciu obowiązku należytego odczytania, docenienia i zabezpieczenia dóbr kultury chrześcijańskiej – mówiąc generalnie sacrum – na obszarze młodej diecezji świdnickiej, od prawie 10 lat konsekwentnie badam, popularyzuję i promuję głównie historię i religijno-kulturowe dziedzictwo ziemi kudowskiej, jak i całego

regionu dawnego „Hrabstwa Kłodzkiego". Efekt końcowy tych starań, w ramach autorskiego projektu badawczego „Boże Młyny", odsłaniają m.in. takie oto prace: ponad 160 publikacji w tym 4 książki oraz trzy edycje wystawy „Boże Młyny" (z nowatorskim ujęciem istoty i przesłania małej architektury sakralnej – MAS, w okresie 2009-2016 ponad 110 tys. odwiedzin, dziesiątki prelekcji i warsztatów, spotkań, wywiadów prasowych i telewizyjnych oraz bardzo rozbudowana autorska witryna internetowa w wersji polskiej i niemieckiej: <http://www.boze-mlyny.eu>; tamże galeria zdjęć z 44 stacji tejże wystawy)

W konsekwencji, możemy z dumą odnotować radosny fakt: takiej wystawy BM, jej albumów, ponad 40 publikacji nt. MAS, nie ma żaden region, ani żadne polskie miasto. Po raz pierwszy zrealizowano w tym przypadku tak nowoczesną inwentaryzację, m.in. bazę elektroniczną z kilkudziesięcioma polami opisu dla ok. 220 obiektów; ok. 600 wywiadów z byłymi i najstarszymi mieszkańcami ziemi kudowskiej, ponad 8.000 fotografii, itd. Po raz pierwszy w Polsce i w Europie podjęto zarówno próbę całościowego wyjaśnienia genezy MAS, jak też jej zdynamizowania poprzez trydencki nakaz wizualizacji prawd wiary (w ramach katolickiej autoreformy) oraz poprzez szlaki pielgrzymkowe i ewangelizacyjno-kulturowe oddziaływanie benedyktynów i cystersów, z takich opactw i klasztorów jak np. Broumov, Krzeszów, Świdnica, Bardo Śl., Kamieniec Żąbkowicki, jak też i trud zestawienia i uporządkowania terminologii MAS, a wreszcie pierwszej tak szerokiej interdyscyplinarnej klasyfikacji w perspektywie dziedzictwa kulturowego Europy Środkowo-Wschodniej, a zwłaszcza wypracowania systemowej metody na rzecz odczytania istoty, znaczenia i aktualności jej przesłania w korelacji do liturgii, duchowości, mistyki, kultury ludowej oraz współczesnych praktyk chrześcijańskich.

Zamieszkując w Kudowie-Zdroju – mojej świadomie wybranej małej Ojczyźnie – z pełną świadomością starałem się być jednym z nielicznych strażników pamięci i tożsamości religijno-kulturowej tego regionu.



Ks. prof. Tadeusz Fłtych w towarzystwie Czesława Kręćhwesta, burmistrza Kudowy-Zdroju podczas otwarcia wystawy w Pijalni Wód Mineralnych w Kudowie-Zdroju.

Odkrywałem, prezentowałem i broniłem wartości sacrum, bez którego na naszych oczach ginie Europa. Jednym z najważniejszych efektów jest unikatowa w skali Europy wystawa „Boże Młyny” (zob. www.boze-mlyny.eu). Kurator wystawy mgr Marek Stadnicki jest z profesji historykiem sztuki, w życiu społecznym człowiekiem z pasją, m.in. jako przewodniczący rady świdnickiego Oddziału „Civitas Christiana”, a zawodowo był w tym czasie czynnym dyrektorem Muzeum w Wałbrzychu. W swym felietonie pt.: „Boże Młyny” ks. prof. Tadeusza Fłtycha” („Niedziela” nr 22 (138) 31 maj 2009, s. VII), napisanym bezpośrednio po obejrzeniu wystawy, stwierdził m.in.: „Cóż jest takiego wielkiego – można byłoby naiwnie zapytać – w zdjęciach zestawionych z mapkami, wykresami i tekstem? Można by zadać to pytanie pod jednym warunkiem, którym byłoby całkowite oderwanie pytającego od historii i rzeczywistości [...] Synteza wiary i piękna, często naiwnego, wydawać by się mogło pospolitego, niekiedy już okaleczonego przez czas lub ludzi, to najpełniejszy wyraz tych zawierzonych nadziei, modlitw wypowiedzianych w skwarny dzień, w przerwie żniw, w słońcu wykopków, zimowych wypraw po drewno i wiosennych podorywek. Ciężka mozolna praca, „pochwalony Jezus Chrystus” i owa przedwieczna odpowiedź „na wieki wieków amen” jest jedynym fundamentem, na który spadają niczym zeschnięte liście pozdrowienia tych wszystkich

budowniczych „nowych porządków”, zamykające się w chwili „dobrego dnia”. [...] Jak pisze dalej Ksiądz Profesor, owe Boże Młyny to przede wszystkim nierozzerwalne sprzężenie dialogu religijnego z dialogiem życia codziennego, nawiązujące do benedyktyńskiej dewizy „ora et labora” – módl się i pracuj, czyli w tajemnicy paschalnej – oczyszczaj swoją ludzką działalność i bądź darem dla innych. Czy można wyrazić to jaśniej? Pewnie nie, ponieważ prawda jest jedna i nie ma różnicy odpowiedzi, które będą nam pasowały w zależności od zmieniających się okoliczności czy sprzyjającej koniunktury. Te wszystkie odniesienia czytelne są w owych sakralnych obiektach prezentowanych na wystawie. Nie mamy wrażenia jakiegokolwiek przypadkowości czy jakiegokolwiek „pójścia na skróty”. Dodatkowym atutem jest owa – podnoszona przez zwiedzających – „czytelność” całej niezwykle przemyślanej koncepcji. Kapliczki, krzyże, nawet nieznanne dotychczas, a odkryte i opracowane przez księdza Tadeusza swego rodzaju „ikonostasy”, ukazują nam niezwykle dynamiczną owego fenomenu, który nie zrodził się przecież z żadnych nakazów, a jedynie z potrzeby wiary [...]”.

Ciągle aktualne adagium pierwszych chrześcijan głosi: „dusza kultury jest kultura duszy” i nadal nas wielce pobudza oraz zobowiązuje, i to tak w naocznie doświadczanej polskiej, jak i w „europejskiej nocy duszy”. W tym momencie, zmieniając

niecego temat, pragnę najpierw dopełnić cytata Tomasza Manna, dotyczący kultury dziedziczenia, stwierdzeniem Viktora Frankla: „nie to ma wartość, co zatrzymuję dla siebie, ale to co daję drugim”. Następnie komunikuję, i to nie tylko Czytelnikom „Ziemi Kłodzkiej”, że przyszedł już czas na odpowiedzialną zmianę właściciela i gospodarza wszystkich edycji wystawy „Boże młyny”, których wartość materialna i poniesione dotychczas nakłady finansowe rządu ok. 200 tys. zł., w ¾ społeczne - dyscyplinują nas do wywiązania się z tego wyzwania na zasadzie pomocniczości, racjonalności i gospodarności. Jest to o tyle istotne, że dotychczas, żadne z czołowych muzeów kościelnych w Polsce i w Europie, a nawet żadne z muzeów etnograficznych nie posiada działu MAS z tak kompleksowym, profesjonalnym i komunikatywnym opracowaniem jej sensu, znaczenia i aktualności dla ludzi XXI w. Proszę mieć też na uwadze fakt, że dotychczas nie tylko władze powiatu, ale i samego miasta Kłodzka oraz całego naszego regionu nie potrafiły w adekwatny sposób docenić nie tylko rzeczywistości sacrum, jako wyjątkowego bogactwa kultury ziemi kłodzkiej, ani tym bardziej skutecznie wspierać dojrzałe inicjatywy służące rozwojowi i systemowej promocji regionu.

Rok 2017 - trzeci etap projektu i wystawy „Boże Młyny” - ponad 110 tysięcy odwiedzin

W okresie minionych siedmiu lat wielokrotnie informowałem Czytelników ZK o trasie i efektach edukacyjnych oraz promocyjnych wystawy BM i GM (inauguracja rollupowych edycji wystawy w wersji polskiej i niemieckiej miała miejsce 15 kwietnia 2010 r. w pałacu w Łomnicy k/ Jeleniej Góry. Do chwili obecnej edycje wystawy były prezentowane w trzech krajach, na 44 stacjach ekspozycji i edukacji. W sumie z przesłaniem wystawy, w sposób bezpośredni, kontakt miało ponad 110 tys. osób. Rolę nie do przecenienia odegrała tu także witryna internetowa „Boże Młyny” w wersji polskiej i niemieckiej. W chwili obecnej zaistniała wyjątkowo korzystna okazja na rzecz zmiany mecenasów i właścici-

ciela. Po tym, jak na imponującą skalę, i w wielce satysfakcjonujący sposób, został zrealizowany pierwszoplanowy cel projektu - promocja sacrum obecnego w dolnośląskim plenerze i w kulturze ludowej ziemi kłodzkiej oraz stworzenie me rytorycznego przedpoła dla turystyki religijno-kulturowej i tego typu szlaków, nadal niezbędnym i aktualnym pozostaje edukacyjny cel wystawy BM. Jednak na tym etapie, potrzebna byłaby już samodzielna instytucja, niezależna placówka kulturalna, dysponująca chociażby odpowiednią salą i zapleczem finansowym.

Przy czym - do dyspozycji mamy już nie tylko profesjonalnie i kompleksowo przygotowaną wystawę BM, tzn. 30 plasz na nośnikach rollupowych, w pokrowcach i z 6-ma „walizkami” transportowymi, zapis na nośniku elektronicznym tak wystawy, jak i albumu oraz plakatu, prezentacje multimedialne, dziesiątki publikacji oraz witrynę internetową www.boze-mlyny.eu, a dodatkowo wyróżnioną w Niemczech oraz odnotowaną w specjalnym dwujęzycznym katalogu 20 najcenniejszych projektów zrealizowanych przy wsparciu FWPN.

W tej sytuacji, jako twórca i kustosz wystawy BM na bardzo korzystnych warunkach pragnę zaoferować ją zarówno miastu Kudowa-Zdrój, włodarzom stolicy ziemi kłodzkiej, jak i placówkom kulturalno-turystycznym tego malowniczego regionu, a wreszcie, ale nie na końcu, młodej diecezji świdnickiej. W Świdnicy istnieje bowiem swe go rodzaju genius loci. Z jednej strony organizuje się tutaj i rozbudowuje Muzeum Diecezjalne, które w błyskawicznym tempie będzie potrzebowało nie tylko eksponatów, ale i gotowych wystaw i opracowań, a z drugiej strony w pobliżu funkcjonuje Wyższe Seminarium Duchowne - filia PWT we Wrocławiu, formujące młode pokolenie chrześcijan w trybie stacjonarnym i zaocznym. Ponadto aktywnie działa tu zarówno Akcja Katolicka, jak i szereg stowarzyszeń, m.in. Civitas Christiana, zatroskanych o obecność sacrum w kulturze i w przestrzeni publicznej.

Ze swej strony dodam jeszcze, że wraz z Panią mgr Teresą Bazałą - Prezesem FOZN i współ-



J. E. Ks. Biskup Świdnicki prof. Ignacy Dec
Referat Piegrzymkowo - Turystyczny Świdnickiej Kurii Biskupiej
Kolega Dziekan Kudowy - Zdroju
Stareta Kłodzki
Burmistrz Kudowy - Zdroju

Uprzejmie zapraszają
na wernisaż - uroczyste otwarcie wystawy
ks. prof. Tadeusza Fitycha

BOŻE MŁYNY

krzyże i kapliczki przydrożne na pograniczu kudowsko-nachodzkiem

(na tropach dziedzictwa kulturowego Ziemi Kłodzkiej)

Otwarcie wystawy:
piątek, 1 maja 2009 r.
o godz. 15⁰⁰

Miejsce
Kudowa-Zdrój, sala koncertowa (obok pijalni wód)

Wystawę stanowi
zbiór ok. 200 fotografii oraz 30-tu tabel, wykresów i map

Wystawa będzie otwarta
do 31 maja w Kudowie-Zdroju w godz. 8⁰⁰ - 20⁰⁰,
po czym odwiedzi szereg miast polskich i czeskich.

Patronat medialny, m.in.
• Gość Niedzielny • Ziemia Kłodzka • Radio Rodzina • Niedziela • Brama - Gazeta Prowincjalna
Ziemi Kłodzkiej • Polskie Radio Wrocław • TV Sudecka • TV Kłodzko

Okładka katalogu wystawy „Boże Młyny”.

redaktorką wniosków na dotacje finansowe obu wersji wystawy (tzn. polskiej i niemieckiej na tzw. rollupach), uprzejmie komunikuję, iż dzieło to nie powstało z naruszeniem praw innych osób oraz że nie jest obciążone prawami innych podmiotów. Nadmieniam, że w kwestii potraktowania wystawy BM jako stałej ekspozycji tak w Muzeum Kultury Ludowej Pogórza Sudeckiego w Pstrążnej (Kudowa - Zdrój), jak i w Muzeum Diecezjalnym w Świdnicy - rozwiązania tego typu rekomenduję i pozostają dyspozycyjni jako konsultanci, zarówno goszczący wystawę muzealnicy, jak i prezesi niektórych fundacji oraz stowarzyszeń, a także posłowie, samorządowcy oraz inne autorytety.

Perspektywa nowego mecenasu wystawy „Boże Młyny” w świetle wybranych rekomendacji

Nadal pilnym wyzwaniem i priorytetem jest troska o wspólne dobro Polski i naszego regio-

nu oraz walka o słuszną sprawę - sacrum, bez której nasza Ojczyzna słabnie, a Europa cofa się cywilizacyjnie i umiera. Korzystam więc z okazji, aby poprosić Czytelników tak o modlitewne wsparcie, jak i o rady, sugestie, rekomendacje i innego typu wyrazy solidarności, wsparcia, mecenatu... Tymczasem zgodnie z sugestiami naukowców, historyków sztuki, muzealników, dyrektorów bibliotek oraz innych autorytetów goszczących wystawę BM o przesłaniu małej architektury sakralnej na ziemi kłodzkiej i Dolnym Śląsku, zarysowują się wstępne, racjonalne rozwiązania umieszczenia polskiej wersji wystawy BM zarówno w: Kudowie - Zdroju, tzn. w MKLPS w Pstrążnej, gdzie ramowa wersja jest prezentowana od maja 2014 roku, Kłodzku oraz w stolicy diecezji świdnickiej. Jak dotąd brak jednak wyrazistych i efektywnych propozycji na rzecz niemieckiej wersji wystawy.

Do chwili obecnej otrzymałem kilkadziesiąt pisemnych

opinii i rekomendacji. W tym miejscu, w pierwszym rzędzie pragnę oddać głos kilku ich autorom - wybranym specjalistom i dyrektorom placówek kulturalno-badawczych. Zasłużony historyk sztuki i badacz dziejów kultury Dolnego Śląska mgr Barbara Skoczylas-Stadnik, pełniąc funkcję dyrektora Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze, w swym piśmie polecającym napisała m.in.: „Wystawa Boże Młyny przygotowana przez Księżdzę prof. Tadeusza Fitycha była prezentowana m.in. w Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze. Tematyka wystawy obejmuje małą architekturę sakralną pogranicza kudowsko-nachodzkiego. Znakomite fotografie obiektów oraz doskonałe opracowanie merytoryczne tematu z wyraźnym przesłaniem duchowym sprawia, że ekspozycję ogląda się z dużym zainteresowaniem. Wystawa przygotowana w sposób interdyscyplinarny, zawiera opis architektury, elementów wyposażenia kapliczek oraz przedstawia głębię duchową kapliczek, ich ponadczasowy wymiar sakralny, świadectwo głębokiej wiary, płynące z serca mieszkańców tej ziemi. Wystawie towarzyszy katalog bardzo dobrze opracowany pod względem merytorycznym, który kieruje uwagę na piękno kapliczek rozsiadanych w terenie, świadczących o głębi duchowości mieszkańców. Staranna szata edytorska katalogu zachęca do lektury, bogactwo wiedzy sprawia, że po tę książkę warto sięgać przed pielgrzymką czy wyprawą turystyczną. Podnosi świadomość wiary i tożsamości kulturowej. Wystawa jest owocem długiego procesu badawczego. Wskazuje wyjątkowy klimat i funkcję, jaką kapliczki pełnią w „Krainie Pana Boga”, na zwyczaj i znaczenie modlitwy na szlakach turystycznych, podczas wędrówek i pielgrzymek. Wiele kapliczek ufundowały prywatne osoby na znak swej wiary lub jako wotum za odzyskane zdrowie lub inne łaski. Kapliczki są manifestem wiary, otaczanym zawsze szczególnym szacunkiem. Wystawa jest doskonałą okazją przypomnienia żywotów świętych i ich znaczenia w pośrednictwie wypraszania łask Bożych. Święci towarzyszą nam w codziennym życiu pełnią rolę „Domowej apteczki duchowej”. Spotkanie

z małymi formami architektury sakralnej, pochodzącymi z okresu 1707-2008, objaśnione wyczerpującymi opisami znaczenia przedstawię, wzbogaca wiedzę i pogłębia wiarę”.

W interesującej nas kwestii wypowiedzieli się także historycy. Pierwszym z nich jest wieloletni mieszkaniec Kudowy - Zdroju, ceniony pedagog, przewodnik sudecki i naukowiec - profesor zw. dr hab. Jan Rzońca. W rekomendacji adresowanej do Świdnicy napisał: „Szanowny Księżę Dyrektorze! [Ks. Dyrektor prał. mgr Piotr Śliwka], Jako mieszkaniec Kudowy - Zdroju, historyk, sudecki i praski przewodnik turystyczny pragnę udzielić rekomendacji na rzecz umieszczenia w Muzeum Diecezjalnym w Świdnicy wystawy przygotowanej przez ks. prof. Tadeusza Fitycha pt. „Boże Młyny”. Powyższa wystawa została otwarta 1 maja 2009 r. w Pijalni Wód Mineralnych w Kudowie-Zdroju, po czym wystawiana była w wielu miastach Dolnego Śląska, poza jego obszarem, jak również i zagranicą. Prezentowała 200 zdjęć, 30 diagramów i kilkanaście map. Była technicznie, wizualnie, logicznie i chronologicznie przemyślana. Stała się miejscem zadumy nad losem przydrożnych kapliczek i krzyży, a także świadectwem ciągłości wiary i ludowej pobożności na przestrzeni XIX

i XX w. w tak zwanym „zakątku czeskim”. Wystawa stanowi jedno z nielicznych całościowych ilustrowanych opracowań ludowej kultury religijnej Kudowy - Zdroju i jej przyległego rejonu Rekomendowana przeze mnie wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców Kudowy - Zdroju, przebywających tu kuracjuszy, wczasowiczów, odwiedzających ją Czechów, jak również goszczących w Kudowie-Zdroju Niemców. Do wystawy dołączony został katalog pt. „Boże Młyny” krzyże i kapliczki przydrożne na pograniczu kudowsko - nachodzkiem, który otrzymał bardzo dobre recenzje i został wysoko oceniony, m.in. przez środowisko muzealników oraz niemieckich specjalistów od małej architektury sakralnej.

Biorąc pod uwagę fakt znaczenia wystawy w procesie utrwalania sakralnych zabytków małej architektury oraz propagowania dziedzictwa kulturowego ziemi kłodzkiej i Dolnego Śląska, popieram pomysł ks. prof. Tadeusza Fitycha, aby umieścić ją jako stałą ekspozycję w Muzeum Diecezjalnym w Świdnicy”.

Z kolei rekomendację na rzecz wykorzystania wystawy „Boże Młyny” w przestrzeni muzealnej na terenie miasta Kudowa - Zdrój, z 50-tysięcznego miasta Nowa Sól nad Odrą, przesłał zasłużony historyk regionalista, dyrektor tamtejszego Muzeum

Miejskiego Dr Tomasz Andrzejewski. Czytamy w niej: „Muzeum Miejskie w Nowej Soli pragnie udzielić rekomendacji na rzecz wystawy przygotowanej przez ks. prof. Tadeusza Fitycha pt. „Boże Młyny”. Ekspozycja w formie wystawy objazdowej jest efektem jednego z najciekawszych projektów badawczych ostatnich lat na pograniczu polsko-czesko-niemieckim. Stanowi niezwykle cenną i bardzo aktualną syntezę przesłania symboli religijnych w kulturze ludowej XVIII-XX wieku i to nie tylko dla obszaru ziemi kłodzkiej. Pokazywana w wielu miejscowościach regionu, a także zagranicą (w przeciągu 6 lat obejrzało ją ponad 110 tys. osób, w trzech krajach - w Nowej Soli gościła w 2010 r.), cieszyła się dużym zainteresowaniem i otrzymała bardzo dobre recenzje muzealników. Również towarzyszący wystawie katalog pt. „Boże Młyny - krzyże i kapliczki przydrożne na pograniczu kudowsko-nachodzkiem (na tropach dziedzictwa kulturowego ziemi kłodzkiej)” otrzymał bardzo dobre recenzje i został wyróżniony m.in. przez środowisko niemieckich naukowców. Mając na uwadze walory i znaczenie wystawy w procesie utrwalania dziedzictwa kulturowego regionu, popieram pomysł przyjęcia odstępowanej przez ks. Prof. Tadeusza Fitycha wystawy i wykorzystania jej w przestrzeni muzealnej

Miejsca pielgrzymkowe na Ziemi Kłodzkiej i czeskim podgraniczu



na terenie miasta Kudowa - Zdrój, np. w Muzeum Kultury Ludowej Pogórza Sudeckiego”.

Grono nie tylko bibliotek i Domów Kultury, goszczących wystawę BM, reprezentuje na tych łamach Danuta Sawicz - dyrektor „Książnicy Karkonoskiej” – Jeleniogórskiego Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej. W swym piśmie rekomendacyjnym z grudnia 2016 r. napisała: „W kwietniu 2010 r. w Galerii Małych Form w „Książnicy Karkonoskiej” miała miejsce niezwykle wystawa „Boże Młyny” – krzyże i kapliczki przydrożne na pograniczu kudowsko-nachodzkiem”. Wystawa prezentowała fotografie, mapy, świadectwa i syntezy historyczno-kulturowe ponad 200 obiektów małej architektury sakralnej w naszym regionie. Wystawa była prezentowana wcześniej w wielu znakomitych muzeach i kościołach na Dolnym Śląsku. Pomimo tego, że nie dotyczyła bezpośrednio Ziemi Jeleniogórskiej, cieszyła się u nas wielkim zainteresowaniem. Odwiedzający wyrażali żal, że równie piękna Ziemia Jeleniogórska i Karkonosze nie doczekały się podobnego opracowania. Jej autor książek prof. dr hab. Tadeusz Fitych wybrał jednak ziemię kłodzką za przedmiot swoich badań naukowych. Wystawa, jak i doskonały Katalog wystawy, jest wspaniałym źródłem wiedzy o dziedzictwie kulturowym ziemi kłodzkiej. Stała ekspozycja w Muzeum Diecezjalnym w Świdnicy umożliwiłaby poznanie wspaniałych pomników małej architektury sakralnej, będących ważnymi pomnikami wiary, mieszkańcom miasta i turystom”.

Zwieńczeniem tego forum ekspertów niechaj będzie był Prezydent Miasta Świdnicy, a obecnie poseł na Sejm RP VIII kadencji mgr inż. Wojciech Murdzek. W swym liście rekomendacyjnym stwierdził on jednoznacznie: „Znana jest mi dziesięcioletnia, niezwykle dynamiczna - i pod wieloma względami – nowatorska, tak praca naukowo-badawcza, jak i twórczo artystyczno-popularyzacyjna, na rzecz kulturowo-historycznej tożsamości ziemi kłodzkiej (zwłaszcza miasta Kudowy - Zdroju i diecezji świdnickiej). Obfituje ona w ponad 160 publikacji (w tym ok. 40 nt. małej architektury sakralnej), 4 książki i trzy wersje unikatowej w skali

Europy wystawy „Boże Młyny”. Co ciekawe, zauważonej i jak dotychczas wyróżnionej jedynie w RFN (zaliczono ją do 20 najwybitniejszych projektów, i to w kategorii ekumenicznej, spośród 10 tys. dzieł i inicjatyw zrealizowanych w ramach FWPN).

Ks. bp prof. zw. Ignacy Dec – ordynariusz świdnicki, we wprowadzeniu do najnowszej książki ks. prof. T. Fitycha – „Bł. Ks. Gerhard Hirschfelder Rubin Ziemi Kłodzkiej”, Nowa Ruda, Kudowa - Zdrój 2016 raczył podkreślić, że Autor książki posiada nie tylko solidny warsztat naukowy (zdobyty w prestiżowych ośrodkach Europy), ale zarazem jest liderem w odkrywaniu wybitnej postaci ziemi kłodzkiej – męczennika KL Dachau, pierwszego błogosławionego diecezji świdnickiej.

Z kolei zasłużony, i to nie tylko w Polsce, ks. prof. zw. Józef Swastek w recenzji w/w książki z jednej strony zauważa, że niezwykle korzystnym jest fakt, iż ks. prof. Fitych zamieszkał w Kudowie-Zdroju, a z drugiej że mamy do czynienia z imponującą ilością jego prac poświęconych, zarówno tożsamości ziemi kudowskiej i kłodzkiej, jak niezłomnemu duszpasterzowi młodzieży – bł. Ks. G. Hirschfelderowi, których Autorem jest jeden z najwybitniejszych historyków Kościoła w Polsce. Jest on znany z opracowywania nowych, systemowych i interdyscyplinarnych metod badawczych. Nie jest więc niczym dziwnym i zaskakującym, że trzy wersje wystawy BM i GM autorstwa ks. prof. Tadeusza Fitycha były prezentowane w latach 2009-2016 i stały się jednym z najważniejszych wydarzeń na polsko-czeskim i niemieckim pograniczu. Niezwykle pozytywne opinie formułowali muzealnicy i dyrektorzy placówek kulturalnych na 44 ich dotychczasowych stacjach (i to aż w trzech krajach), jak i liczne osoby spośród 110 000, które ją odwiedziły. W opinii muzealników wystawa BM zasługiwała na tytuł najlepiej, tzn. wszechstronnie i profesjonalnie przygotowanej wystawy roku 2009.”

Mam satysfakcję, że w okresie pełnienia przeze mnie funkcji prezydenta miasta wystawa BM mogła być wystawiana i uroczystie otwierana w Świdnicy. Rekomendowałam także projekt zmierzający do wytworzenia jej

czeskiej wersji, niestety przy ówczesnych tendencjach w MSZ, nie otrzymał on należytego wsparcia. Aktualnie jako Poseł RP popieram zarówno racjonalne wykorzystanie, każdej z trzech wersji wystawy BM (m.in. w Kudowie-Zdroju, Kłodzku i Świdnicy, czy też innych placówkach świeckich i kościelnych Dolnego Śląska), jak też należyte docenienie oraz uhonorowanie pełnego pasji, umiłowania swej małej ojczyzny oraz obywatelskiego zaangażowania ks. prof. Tadeusza Fitycha na rzecz nowatorskiego opracowywania dzieł i tożsamości ziemi kłodzkiej.

Nadmieniam, że pozostawienie Autora w/w wystaw (których wartość materialna zaledwie jednej wersji przekracza kwotę 60 tys. zł!) samemu sobie i dopuszczenie do stanu, aby na tych dziełach osiadła gruba warstwa kurzu, byłoby marnotrawstwem cennego dorobku kulturalnego. Spowodowałyby to niszczenie bezcennego instrumentu, służącego zarówno edukacji na rzecz sacrum, jak i kontynuowaniu w ten sposób promocji miasta oraz całej ziemi kłodzkiej. Nie wolno pominąć faktu, że cenne – i w wersji niemieckiej wyróżnio-

ne już dzieło - stanowi gotowe i niezwykle użyteczne narzędzie, tak na płaszczyźnie świeckich, jak i kościelnych kontaktów partnerskich.

Zamiast posłowania – ważne życzenia św. Jana Pawła II adresowane do mieszkańców Dolnego Śląska: „W ewangelicznym przykazaniu miłości tkwi bowiem najgłębsze źródło duchowego rozwoju każdego człowieka. Dlatego też wam wszystkim, drodzy bracia i siostry, moi rodacy, którzy tutaj we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku weszliście w to szczególne dziedzictwo świętej Jadwigi, życzę z całego serca, aby wedle jej wzoru na przykazaniu miłości opierało się wasze życie osobiste, rodzinne i społeczne. Jest to zarazem najgłębsze źródło kultury moralnej ludzi i narodów. Od kultury moralnej zaś zależy istotny ich postęp. Człowiek jest istotą stworzoną na obraz i podobieństwo Boga. Stąd też istotny jego rozwój i prawdziwa kultura wynika z rozpoznania tego obrazu i podobieństwa i z wytrwałego kształtowania własnego człowieczeństwa na tę ludzką i Boską zarazem miarę” (Wrocław 21 czerwca 1983 r.).



Marta Wachowiak (Hrsg.)

Im Zeichen der Verständigung

20 Jahre gelebte Zusammenarbeit

Ikony porozumienia
20 lat owocnej współpracy



Okładka okolicznościowego wydawnictwa Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, w którym prezentowana była wystawa „Boże Młyny”.